1300

Londyn 17 Marca
Piątek

Otrzymany w Paryżu 20. marca 1854. Dn.

K. N.

Piszesz mi że stosunki z Daily News już są ułożone a nie objaśniasz w jaki sposób? Czy kommunikowałeś się z Editorem?

Trudno będzie tłumaczeniem porównywać wiadomości przysyłane z temi co Daily News będzie obejmował. To jest praca. Któż kobieta jaka raz zrobi, ale dwa razy nie powtórzy. Zanadto masz poetyczne wyobrażenie o poświęcaniu się dla Polaków. Ta gorąca miłość ostygła. Tego dowody mamy przy teraźniejszym obiedzie.

gdzie każdy daje swoje
imię – ale ręki, głowy i
kieszeni. nie

Załączam kilka
papierów dotyczących
obiadu.

[illegible]

1301

1302

Otrzymany w Paryżu 27go Kwietnia 1854. Jw.

10. Duke Street
S. James
d. 21. Kwietnia 1854.

Kochany Niedźwiedzi —

Winienem Ci odpowiedź na kilka listów — jedyna wymówka jest ciągła i marduiąca praca.

Napisałeś do Żaby że już Legiony zadecydowane. Prawda przez Turcyę. ale w takim razie mogą być i przezemnie lub przez Ciebie zatwierdzone. Turcya która nic nie ma, i sama nic zrobić nie jest w stanie. Potrzeba żeby Anglia i Francya takowe uznały za potrzebne i formować one swym kosztem chciały.

Spędziliście wielkanoc

przyjemnie i wesoło – i
kontent jestem że dziewice
Albiona zapoznały się
z życiem Polskiem –

Jak tylko brak wolny
to napiszę do brata, i do
P. Pecheckich – teraz czasem
wieszkay Jak odemnie.

Ściskam Cię serdecznie.

Twój
K. Szulczewski

1303

1304

Londyn d. 28° Kwietnia
1854

K. N.—

Zwiastuiesz mi no-
winę o formacyi Legionu przez
Xięcia. Mam nadzieję że to
nastąpi, ale dotąd nic wy-
raźnego nie ma. Raz iescze
Ci powtarzam, że nie przy-
puszczam aby mogły być
Legiony Polskie Narodowe
formowane, dopóki Rossyiscy
Ministrowie znayduią się
urzędownie w Wiedniu i w
Berlinie. This is as clear
as the day.—

Mocyą za Czasów Sir
R. Peel, i podziękowanie
Jtej Rybińskiego dobrze
pamiętam — było to za
moiego urzędowania.—

My się także sposo-
bimy na posiedzenie 3o

Maja – wszystko to na
moim Karku bi opiewa –
Lubarli sobie
K. Szulewski

1305

1306

otrzymany w Paryżu 11 maja 1854.

10 Duke Street
5 Maja 1854

P. i N.

Odebrałem dziś mowę Xięcia, którą będę skwapliwie czytał – i wyjątek z niej zrobię. Powinna była okazać się w dziennikach francuskich – dla czego nie było tego przysposobienia –

Musiałeś już odebrać dziennik Daily News z opisem naszego posiedzenia, które było liczne i dzielne. Duch i mowy były ognisto – Możesz ten dziennik posłać P. Z – bo ja Xięciu ~~tak~~ ~~dzisiaj~~ wyprawiłem Morning Advertiser – Te dwa dzienniki najobszerniejszy dały opis – ale wszystkie inne nawet Times miały opisy także. Szczęście Skoropisów między nimi i Times około

stołu naszego siedziały –

Dzienniki Daily News z 17. i 21 Kwietnia obstalowałem dla Ciebie i przyszły li takowe

Podobno Wysocki podał rękę P. Zamoyskiemu – Anglia i Francya zgadzają się na Legion – ale czyim kosztem będzie formowany, kto go będzie płacił. i co za cel Jego –

Twój zawsze

V. Szulczewski

1307

1308

Londyn d. 8° Maja 1854
10. Duke Street St Jas

Kochany Niedźwiecku

Zmuszony iestem prosić Cię o spełnienie następuiącego interesu.

Jedna dama, przyiaciółka moia prosi mnie aby zapłacić Mrs McGee, która iest służącą w Hotelu 38. Faubourg St Honoré, funta iednego to iest 25 fr. i wziąść od niey Kwit. Ponieważ Ty po ~~[illegible]~~ Kupidoku możesz się rozmówić, proszę Cię udaj się tam iak nayprędzey i zapłać tę kwotę - przysyłaiąc mi rewers - Ja iutro kuryerem przyślę Ci funta i pocztowe zwrócę -

W Piątek odebrawszy mowę Xięcia, zaraz do przetłumaczenia Jey się wziąłem, i chociaż wszystkim dziennikom takową posłałem tylko 3. dotąd umieściły, to iest Daily News, Morning Post i Morning Chronicle - Editor Advertiser powiedział mi że iutro umieści - Dla czego Times i Herald nie umieścili nie wiem. Times w Sobotę i dziś w Leaders

1309

przydanie gromi Lorda że to to ci
ciągle chwały i narodu i Twoie
rząd. Jestto przecież prawda. Od
powrotu z Turcyi tak się zmienił.
tak iest przyjacielskim, że słuchaczy
w domu mnie to samo i więcej
o to staraniu. Wysyła ci po jednej
kopii tych dzienników. Szkoda. Ja
myślałem o osobno listów
wypisanie.

Na naszym posiedzeniu 7.
Stycznia stanęło nasz Stok-
Byt i Stycznia Times. (i wzmianka
o posiedzeniu niejasna) - które ie
ilustrowałem. Jestto Gentleman mający
£ 800 - na rok. mam lat 8.
Profesora di Nizza iest to każdego
Anglika. through his belly.

Oświadcz mnie ci bardzo mowa
niektórych ci w Journal des
Débats i Prawdopodobnie przypo-
sobić nato.

Co tam więcej i lepiej
mówią. Kto że powiedzie?
Komu poruczyć to powiedź?
Serdecznie ściskam.

Twój V. Tuchołowski

1310

Otrzymany w Paryżu 11° maja 1854

Londyn d. 10 Maja 1854

Kochany Niedźwiecki

Posyłam ci funta, o którym awizowałem w liście pocztą pisanym. Za zapłacenie na 38. Faubourg St Honoré — Paryż uskutecznij ten interes.

Nadto wyprawiam dwa dzienniki z Kwietnia których żądałeś, po jednym w każdej paczce. Nadto wyprawiam pocztą Morning advertiser z mową Księcia — The Sun z Poniedziałku który wysłałem, ma także leading article, o mowie. Z wczorajszego dnia znowu wspomina o mowie Księcia. Wysyłam ci pocztą Księcia.

Obawiam się że

Z legionu nic nie będzie –
albo że Wysocki da
chec Mat. P. Zamoyskie-
mu – w takim razie
Rząd Turecki pokazałeś
najniewdzięczniejszym dla
Księcia jeśli firman wyda
Jto Wysockiemu – albo też
dwa osobne dla każdego

Załączam list do Jto
Dembińskiego – proszę
połóż adres i wyprawę
bo pilny –

Twój cały
K. Smolenski

1311

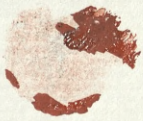

otrzymany w Paryżu 13° maja 1854 dz.

Londyn d. 12° Maja 1854
10. Duke Street. S. Jas

Kochany Niedźwiecki!

Ponieważ kuryer dziś nieodchodzi, i z powodu balu Costumé który dziś daje P. Walewski, nie będzie wyprawiony aż w przyszłym tygodniu, piszę pocztą, uwiadamiając Cię że Twój list z 8 b. m. i z 11° b. m. odebrałem — Napisałem zaraz do Palmera przepraszając, iż mój woźny zapomniał pojedź, a ja byłem tak zatrudniony że nie mogłem o wszystkiem pamiętać.

Dziwi mnie iż mi nic nie nadmieniasz w liście wczorajszym czy mój pocztą do Ciebie pisany proszę o spełnienie małego interesu doszedł rąk Twoich — Załączyłem Ci adres jednej osoby i list do niej, abyś Jej wypłacił 25 fr. i kwit wziął — Funta zaś na to wyprawiłem kuryerem wtorkowym 9° b. m. Ty mi nie nie piszesz o tem — a jednakże rzecz ta jest dla mnie wielkiej wagi — Racz mi niezwłocznie donieść coś zrobił, i czy funta

odebrałeś —

Nad moje zapewnienia
i wszystkiemu te przedobała
Niestety! ambasador angielski
musiał być środkiem Moca-
rstwom natchniony. Kiedy
owa dwa żywioły Arystokratyczny i
Demokratyczny śmiał zaprze-
czyć — Wyrzuć sam że
Dyplomacya jest przeciwna
[illegible] — a Rząd Turecki [illegible]
niedołężny i niewdzięczny, że
w wydaniu firmanu Księcia
tak się opóźnia — Dziś może
zamianować Komendanta.
Angielskim. Tu dziś żeby
się Polakom stąd pozbyć i
dla tego twierdzi, że teraz
sama Legia jest żądana przez Rząd
Francuski nieodzownie [illegible]
[illegible] podpas, Kiedy pozwala
Księcia Napoleonowi także
wpływu używać w stronę
Demokracyi —

Niestety! znowu
chmura nad nami wisi —
Serdecznie ściskam —
K. Szulczewski

1313

Nieprzysłałeś mi mowy Tyszkiewicza
drukowanéj – Zapominasz o nas
iestes niedbały.

1314

Londyn d. 16 maja 1854

Kochany Niedźwiecki.

Odebrałem dziś list Twój z kurtem na fr. 25 — Składam Ci dzięki —

Co do Stanisławczyzny nigdy w nią wiary nie miałem. Rossya nie ma czego taić iest potęgą, i dopóki trzyma Polskę póty opierać się może. Dziś byłem w Ambassadzie Francuzkiéy i gawędziłem o Polsce. Przekonaniem wszystkich rozsądnych ludzi iest że Polska sama przez się powstać nie może. Jeżeli okoliczności sprowadzą iéy zmartwychwstanie, to mocarstwa które to zrobią, muszą postawić w Polsce rząd sprawiedliwy

do Sumy, – wskazać drogę
do działania – bo Polacy
o sami rządzić się nie
potrafią – A jak charakter
narodowy się wyrobi, wtenczas
będziemy się mogli sami
kierować –

Lecz niestety! nikt
jeszcze Polszcze nie myśli –

Ściskam Cię serdecznie

K. Szulczewska

List brata wyprawi.

1315

1316

wyznaczony w Paryżu 29o. Maja 1854

Londyn. 19 Maja 1854.

Kochany Niedźwiecki!

Jeżeli grzeszę, to grzeszę prawdą – ale raz jeszcze powtarzam, że rządzić się sam nasz naród (przez pewny czas) nie potrafi – I gdyby Opatrzność takowy nam powróciła, bez rady i pomocy obcéy obejdźbyśmy się nie mogli – Należysz do tej mnogiey liczby Polaków którzy się ciągle chwalą i przechwalają – i własnych grzechów wydrzeć nie chcą

Kray nasz zginął naszą niezgodą – a raczéy niezgodą rozhulanéy, niesfornéy szlachty – Niestety –

duch ten jeszcze nas
nie opuścił – i w Kraju i
w Emigracyi się obiawia.
Nikt tylko obcy po-
godzić nas potrafi –
Odebrałem Debatę
z mową Księcia.
Cóż się tam z Le-
gionem robi? Biedna
Turcya – nawet nie może
robić tego, co by sama
pragnęła.
Twój zawsze
K. Szulczewski

1317

Otrzymany w Paryżu 1° Czerwca 1854

1318

d. 26 Maja 1854

P. N.

List o Nabożeństwie odebrałem — a na wczorajszy odpowiadam. Że bynajmniej nie twierdzę jakoby "nic robić nie potrzeba" ku dźwignieniu Polski — ale że mimo pracy naszej to nie nastąpi. Kiedy człowiek leży zwięzany, to żebyś mu nie wiem co do nosa lub gęby przykładał to niewstanie. Podnieść go trzeba — tak też jest i z Polską. Obowiązkiem naszym jest ciągle pracować, ale doświadczenie pokazuje że bez pomocy obcej Polska się nie odrodzi.

O wojnie tu u nas cicho — Anglicy zaczynają szamotać na podatki

uciążliwe z powodu wojny —
i na drożyznę która się
ciągle wznosi —

A wojna postępuje
wolno, wolniutko. wol-
niuteńko. —

Twój
K. Szulc

List do Malinowskiego
racz sam wręczyć, bo
zawiera wesel pieniężny.

1319

otrzymany w Paryżu
1° Czerwca 1857.

1320

10. Duke Street
St. James

d. 30 Maja 1857

K. N.

Możesz przysłać kilka exemplarzy mowy przez Abbé Gabriel, jeżeli nic nie kosztuje.

Co za wiadomości ze Stambułu – u nas tu nic niesłychać – wszystko w zaćmieniu.

Twój zawsze
V. Szulczewski

1321

Monsieur Niedermeyer

6. Rue d'Orléans

Paris

1322

otrzymany w Paryżu
5. Czerwca 1854
Zr

~~Paryż~~

Londyn d. 2 Czerwca
Piątek

Kochany Niedźwiecki –

Wczoraj wieczorem miałem długą pogadankę z Księciem Vogorodis, Sekretarzem Ambasady Tureckiéj w Londynie, który inaczéj od Ciebie o swym kraju myśli – Wyrzekł że nie ma narodu tęższego nad Turkami i gdyby nie opieka cudzoziemców, i wstrzymywanie Omera Pachy, dawno już Moskale byliby odparci – Tak więc widzisz jak się opinie różnią – Turcy mają się za niewyciężonych i twierdzą że okazali moc i siłę, którą się nic nie oprze – Ja

twierdzę, że Turcya
Nabiciu, dogorywa i
wkrótce ducha odda.

Twierdzę także, że
Rządy żadne, a mia-
nowicie Angielski i
Francuski, dotąd nie
chciały myśli swych
trudzić Polską, bo
samo imię nasze każde
prawe sumienie do
żywego dotyka.

Opatrzność sama
jeśli uzna nas za
godnych, postanowi nas
na drodze odzyskania
Ojczyzny — sami nic
zdołać nie możemy i
nie potrafimy.

Legion w Turcyi
odłożony — bo warunek
egzystencyi jego był
nie Polski. Chciano

1323

aby Polacy bijąc się
nie rozumieli że biją się
za Polskę. Na to żaden
Polak nie przystał by
zniesiono więc prawie
niezgody między nami,
i zaproponowano dwa
Legiony.

Krok P. J.
względem Wysockiego.
uważam za niepotrzebny
i niepolityczny. Bardzo
by się bez tego obyło.

Dziękuję za broszurę
par Adrien Feline.

Twój zawsze
K. Szulczewski

Pisałem do Ciebie
każdym kuryerem
gdzie są paczki?

Otrzymany w Paryżu 8. Czerwca 1854

1324

Londyn d. 6 Czerwca
Wtorek

K. N.

Piszesz że u Was ~~zimno~~ - gorąco. u nas zaś tak zimno. że ognie wszędzie palą -

Był u mnie P. Cooper - starać się będę co można zrobić dla niego.

Gotujemy się z lekturami w Poniedziałek przyszły będzie pierwsze w City pod prezydencyą Lord Mayor.

Good bye -

C. Sienkiewicz

Posyłam Ci poczty dziennik z mowy Koszuta o Polsce

1325

Monsieur Niedzwiecki

6. Quai d'Orléans

à Paris

Otrzymany w Paryżu 22. Czerwca 1854.

Dn 11

1326

Londyn d. 20 Czerwca 1854

P. N.

Z powodu nieobecności mej w Londynie, bo byłem na Ascotte races cały prawie tydzień przeszły, dopiero dziś odpisuję na Twój list z 8. b. m. Odpowiadam na 1szą kwestyę:

że list Twój do Ameryki zaraz po odebraniu posłałem

że co do Paté Regnauld, to zdaje mi się że Ci już 9 fr. dawno wypraszałem, w obliczeniu się z Tobą. Jeżeli tak nie jest to u mnie reklamacyę — a ja jeszcze z Lady G. Stuart porozumiem się.

Wczoraj odbyła się 3cia lektura o Polsce, którą dał P. Beales. Czytał ją ale doskonale poszła. Jestto człowiek utalentowany i gorący nasz przyjaciel

Opis tej lektury bardzo krótki jest w Daily News który poczty Xięciu posłałem. Dziennikarstwo wcale lektur nie protegnie i pod tym względem żadnego one pożytku nie przyniosły a Audytorium zawsze przychylne sprawie naszej – ale pewna tylko ono składa liczba, na zewnątrz nic się nie robi. Daily News ma także list od Jtwa Wysockiego o legionie kommunikowany przez jednego z rodaków naszych –

Ściskam Cię

K. Szulc

1327

Otrzymany w Paryżu 26. Czerwca 1854

Dn. 10. Duke Street
St. James
d. 23. Czerwca 1854
Piątek

1328

K. N.

W chwili tej odbieramy paczkę z wiadomościami Polskiemi. Tytuł pokorny – ale za to rzecz dobra. Szkoda że wzmiankuiąc o adresie Towarzystwa Literackiego w Paryżu do Xięcia, zapomniano o adresie od Polaków z Anglii, przesłanego Xięciu a który Jabłoński i ja podpisałem. Nie zaniedbujcie Emigracyi Londyńskiej.

O dostarczaniu wiadomości z Londynu pogadamy tutaj. Nigdyśmy was bez takowych nie zostawiali.

Posyłam Ci dziś drugi exemplarz Daily News pocztą, z lekturą Bealesa – widać iaki

u Was nieład i nieporządek, że nawet nie dostawuję Wam tego co dla Was odbieraję.

Wczoraj byłem na obiedzie u Lorda Mayor, by a magnificent banquet do 400. osób – Tytułuję mnie wszyscy Pułkownikiem

Ściskam Cię

K. Szulczewski

Otrzymany w Paryżu 2° Lipca 1854 dr.

1330

Londyn d. 30 Czerwca 1854
Piątek

Kochany Niedźwiecki –

Wyprawiłem Ci dziś pocztą Times z Piątku zeszłego robiący wzmiankę chlubną o Jenerale Breańskim.

Dzięki Ci czynię za mowę pogrzebową X^a Gabriela – rzuciłem nań okiem, z upodobaniem, że czytać onej nie mam czasu –

Do wychodzącego pisma stąd przyczynimy się. Już P. Jackowski wyprawił artykuł jeden.

O miłości pracowanie dla sprawy, bez wynagrodzenia, można wspominać, że nie nam w Anglii – bo w tym względzie bez pochwałki, jesteśmy przykładem. Nawet nam

za to nikt jeszcze nie
podziękował – Tłumaczenie
ostatniej mowy Xięcia i
publikowanie jej, naraziło
mnie na £ 1.10 o. wydatku.
Kto mi je powróci? a
przecież w tym świecie
bez pieniędzy żyć nie
można – Ci co ich mają
wiele, są najskąpsi i
w oczach ~~[illegible]~~ nas pa-
chołków najobrzydliwsi –
bo nie powinni szczędzić
wydatku na sprawę na-
rodową.

Posyłam Xięciu mem-
plary broszury wydanej
przez Walerjana Krasińskiego
„Rusia i Europa" z któ-
rych jeden dla Ciebie
[illegible]

K. Szulczewski

Proszę Cię oświadczyć w Kłosie

1331

1332

10. Duke Street
S. James
d. 1° Lipca 1854.

Kochany Niedźwiecki –

Oddawcą tego listu jest Pan Józef Zmijewski, godny bardzo rodak, pięknie usposobiony, z prawem sercem, którego Ci najgoręcej polecam. Wspieraj go radą, bo czego innego nie potrzebuje – dopomagaj moralnie – aby się nie zetknął ze schorzałą czyścią emigracyi.

Przedstaw go Księciu Władysławowi i t. d. i oddasz Mu przysługę i mnie zobowiązasz.

Przybył on tu niedawno z Galicyi Prus, z kąd był wyrugowany.

Ściskam Cię

K. Szulczewski

1333

1334

otrzymany w Paryżu 10. Lipca 1854.

Londyn d. 7. Lipca 1854.

Kochany Niedźwiecki

List do P. Seaux do Ambassady odesłałem, a z nim także i ten do P. de Mussy. Wyszlę go dalej.

Żałuję lekturami, wyprawię list na prowincyę za nim.

Posyłam Xięciu The British Quarterly Review i Blackwoods w których są doskonałe artykuły o Wojnie, i o Polsce, które uważają za jedyny sposób rozwiązania kwestyi teraźniejszej.

Za wiadomości dziękuję Ci. Zegnam Cię

K. Szulczewski

Proszę Cię wysłać mi Ci o rysunek herbu Cesarza

Napoleona i Księcia Soult
bardzo nam są potrzebne
tutaj. Przyślij one
prosto i wiele można je
kupić —

1335

1336

Literary Association of the Friends of Poland,
Sussex Chambers, Duke Street, St. James's.

d. 18go Lipca 1854.

K. N.

Obstalowałem Ci dzienniki żądane. Które wzmiankuję, nie pomyślnie o Bystrzonowskim. Jest on człowiek tęgi, poświęcony ale do pożycia z nikim niezdolny – To musi być powodem całej intrygi –

Dzienniki posyłam Księciu i to powinno być dostatecznem – bo fundusze Towarzystwa na więcej nie wystarczają – Jeżeli P. Jamoyski życzy sobie one posiadać – to trzeba wejść w układ – Bo my do biura bierzemy po exemplarzu. – Wam posyłamy, co stanowi wielki wydatek.

Istotnie że powinniście

1337

Monsieur Niedzwiecki

6. Quai d'Orléans

Paris

otrzymany w Paryżu 22° Lipca 1854.

LM.

1338

Londyn d. 21° Lipca 1854

P. N.

Mowy Kossuta są teraz w druku, jak wyjdą, przyślę Ci je.

List tu załączony do Hr. Zamoyskiego, przyszedł do Lorda – Posyłam Go z polecenia –

Przyślij mi jak najrychlej adres Pana Zamoyskiego w Constantinopolu bo mam do Niego pocztą pisać –

Brata mego pozdrów – Jeśli Odkens jeszcze nie wyjechał, to niech mi przyniesie odpis na mój list od Pana

1339

otrzymany w Paryżu 27° Lipca 1854

Jm.

1340

Londyn d. 25° Lipca 1854.

K. N.

Gdybyś chciał dopilnować żeby Gazety przy Tam Xięciu były Tobie oddane, miałbyś nam wydatku a sobie zrobił dogodność –

Tak jak jest przy Tam dwa exemplarze, i zapewnie obadwa zatracone bo pozwól sobie powiedzieć że u Was porządku i zaprosz nie ma –

Np. proszę byś powiedział P. Kołłątaj ma żeby mi odpisał – Ty nic o tem nie wzmiankujesz a on mimo kilku listów

milory – Is this not an atrocious conduct?

Proszę Pana – adres P. Zamoyskiego w Stambule i tego mi nie udzielasz a więc

farewell

P. Szulc

U nas upały tropiące.

1341

1342

Otrzymany w Paryżu
7. Sierpnia 1854

Dr.

10. Duke Street
St. James
d. 5. Sierpnia 1854

K. N.

Ściskam Cię bo
na nic więcéj nie mam
czasu.

Twój wł.
K. Szulczewski

1343

Mme Niedzwiecki

6. Quai d'Orleans

à Paris

1344

10. Duke Street
St. James
d. 7. Sierpnia 1884

Kochany Niedźwiecki

Lord D. S. potrzebuje dokładnego adresu Doktora Droz. w Kolonii około Stambułu.

Proszę Cię napisz mi odwrotną pocztą, imię nazwisko i adres. Jego, bo Lord mu coś posyła i chce wiedzieć te szczegóły.

Odpisz prędko
Ściskam Cię

Twój K. Szulczewski

List do Zaby odeślę, ale dziś nie wiem Jego adresu bo jeździ po prowincyi

Sous l'enveloppe de
Mr. Antoine Alléon
à Constantinople
Sans l'intérieur Mrs le Dr
Drozd

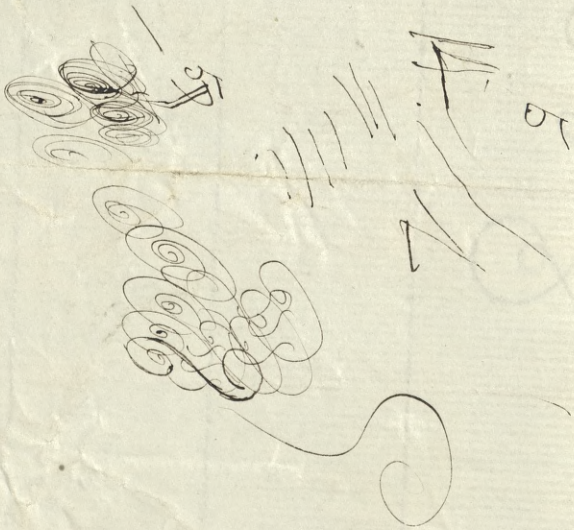

10. Duke Street
St James's
9th August 1854

My dear Mickiewicz—

I received your letter of yesterday's date. You misunderstood my question. Lord D. Stuart knows very well the address of Dr Brozek but he wants to know his Christian and family name. It is for some inscription that he wants it. Pray send it by return of post.

The Christian and family name of Dr S— (his name) I believe is Brozdowski. Is it so or not— and his Christian name— You can ascertain it at the Princes Office.

Very

write by post. Sir Wm Lindsay desires it immediately.

The letter to Jabez has been forwarded —

Yours truly

C. Southwell

1346

1347

10. Duke Street
S. Fanuri
9 Sierpnia 1854

K. N.

Dopiero co pocztą odpisałem Ci, nie wiedząc że Kuryer odchodzi – w Twój list Angielski Lord ma do wysłania coś. Dr. Droz – chce Jego imienia i nazwiska, bo to ma być wyrzniętem – Racz mi takową pocztą przysłać. Wszakże Droz. jest Polak więc ma nazwisko Polskie i był ochrzczony a więc ma imię. O to rzeczy o które proszę – i ściskam Ci. bo ledwo co mogę zdążyć. Twój

K. S.

otrzymany w Paryżu
19° Sierpnia 1854.

1349

Londyn d. 18 Sierpnia
1854

Piątek

K. N.

Times obstalowałem dla Ciebie i pocztą wyprawię. Nie pojmuję dla czego tyle exemplarzy jednego dziennika potrzebujecie.

Szkoda że już śniadanie na lica piękne przekładasz. Ja zaś widzę że bez żony to smutno i tęskno, i dla tego postanowiłem się żenić z siostrą młodszą Panny Thorod, którą Królową nazywałeś. Ma lat 26 przyjemna i dobrze wychowana. Szczupły ma

dochód bo około £100
na rok – po bycie i Ciotce
kilka tysięcy na nią spada.
Wysoki świat tak mi
zbrzydł, że szukam
wypoczynku w cichem i
skromnem pożyciu
domowem. Nie mogę
potrzeby rozgłaszać tego,
jak to zwykle w Paryżu
robicie – Kommunikuję Ci
jako przyjacielowi –
prywatnie. Mój brat
wie o tem – Narzeczona
moja jest piękniejsza
od Królowej i nawet
w cerze swej nie ma śladu
Korni czarnej –

Ściskam Cię serdecznie

K. S.

1350

Anymang w Paryżu
22. Sierpnia 1854

1351

London. 21st August 1854.
10. Duke Street. St. James

My dear Niedzwiecki:

When I received your letter of the 11th Inst. sending me the address of Dr. Stanislaus Drozdowski, Directeur de la Colonie d'Adampol, en Asie, I communicated the same to Lord Dudley Stuart. I also sent him your letter of the 8th Inst. giving the address of Monsr Antoine Alleon, a Constantinople who, you say, is in the habit of sending every day to the Post Office for his letters.

His Lordship, however, is not satisfied with this information, for which he had been waiting at the time several days, and expressed in strong terms his vexation at so long a delay, and in his letter which I received from him this day from Raynham Hall, in Norfolk.

She writes as follows:

" By the bye. I wish you would
" again write to M. Niedzwiecki,
" and ask him for Dr Doosz's
" adress in Constantinople. It is
" absurd to send an adress to
" Adrianopol which is 30 miles
" off across the Bosphorus. It
" would be just as rational
" if any one asked for L?
" Granville's adress in London
" to give the adress. Lancaster
" because Ld Granville is
" Chancellor of the Duchy of
" that name; tho' it is true
" that in Constple the Streets
" have no names, and the
" houses no numbers, yet
" there are ways of describing
" where a person is to be
" found by a stranger on
" his arrival; for instance
" Dr Doosz is attached to
" some of the public insti-
" tutions, to some hospitals

1352

„ or convent, where he may be
„ heard of, and Mr. Niedzwiecki
„ ought to be able to give it's
„ name" –

I, therefore, beg of you to ascertain Dr. Droszi correct address in Constantinople, and to send it as soon as possible. Surely this can be found in the Princes Bureau – Mr. Lenoir ought to know it. Pray, do not delay it – for it is much wanted by his Lordship. –

Believe me.

Yours very truly

C. Szulczewski

Posyłam Ci pocztą "Morning Advertiser" – dzisiejszy. Na page 5. col. 2. at the bottom) znajdziesz paragraph "Asia" i nie przychylną wzmiankę o Jenerałach Bystrzonowskim i Breańskim –

otrzymany w Paryżu
28° Sierpnia 1854
Ln

1353

Kochany Leonardzie

Londyn d. 25 Sierpnia 1853

K. N.

Dziękuję Ci za poezyę pocieszycielką mego stanu.

Zabrałem Twoje listy odesłałem i nalegałem żeby Ci odpisał — i jak widzisz na górze i już rozpoczął — ale po staro-Polskiemu niedokończył

Prosił mnie abyśmy umie-
domić, że czeka na
odpowiedź od tudzież
Anglik. Którego zna
lazł miejsce dla Twojej
protekcji

Ściskam Cię

K. Szulerowski

1354

Otrzymany 30 sierpnia 1854

1355

Londyn d. 25 Sierpnia 1854

P. N.

Nie dziwię się trzynastu naszym, którzy przyobiecawszy nie pojechali. Tyle miałem doświadczenia i sam, że pełno jest wisusów między Polakami. Ale my zanadto im pochlebiamy. Ja po prostu w kozę pałkowałem.

Twój P. S.

Zaraz Twój list wczoraj wręczyłem. Mówił że Ci odpisał.

1356

Londyn d. 1 Września 1854.

K. N.

List do P. Hyman wyprawiłem z główką.

Nie dziwię się że Demokracya odciągnęła Wam kilku. I u nas ta godzina nie przestaje lżeć i psuć wszystkiego co iest dobre.

My naszych wyprawiamy stąd 12° b. m.

Ściskam Cię

K. S.

Otrzymany w Paryżu 10. Września 1854 Zn.

1357

Londyn d. 9. Września 1854

10. Duke Street

St. James

Kochany Niedźwiecki

Dziś Lord nasz i P. Birkbeck odprowadziłem na statek parowy płynący do Hamburga, skąd do Danii i Szwecyi udaią się. Ostrzegałem Ich żeby do Kronstadtu nie zawitali bo by trudno było Ich wykupić.

Lord prosi mnie abyś pomieścił załączony tu list od Cape Townshend do Admirała Bruat, abyś Go Waszym Kuryerem do Stambułu wyprawił. i polecił żeby był oddany albo Admirałowi albo w Ambassadzie Francuskiej w Konstantynopolu.

Dziś zaiętey iestem wyprawą 20. naszych do

Liverpool z kąd w Środę
do Stambułu odpływaią.

Dziś Ich mundurowany
w koszule i bóty, a na
spodnie kozackie za
kupiliśmy sukna które
z sobą zabieraią – i na
miejscu każą spodnie
robić –

Żegnam Cię serdecznie

Twój zawsze

K. Szulczewski

Jeśli zobaczysz brata mego i
Płachockich pokłoń Im
odemnie – napiszę do nich
w przyszłym tygodniu.

1358

1359

otrzymany w Paryżu 21° Września 1854

Londyn d. 19 Września 1854

Wtorek

Kochany Niedźwiecki —

Dziękuję Ci za poprzedni list Twój z wierszami nad grobem ś. p. Biernackiego wymarzonemi — Tak to wszystko na tym świecie znika — i wszystko prędko przechodzi —

Dziś uderzyłaś mnie deklamacyą Twoją — ciele i o słowie — ~~Vos~~ Chacun a ses oeuvres — Ja myślę teraz o ciele — potem do słów przyjdę.

Dzień ślubu mego jeszcze nie oznaczony — dopiero po powrocie hordy

Listy Twoje wyprawione zostały przez Terleckiego, bo mnie w Tenczas nie było.

Posyłam Ci Sen

z listem Księcia i tymże
artykułem – Oraz kopię
naszego raportu – dla
P. Zamojskiego i dla
Biblioteki –

Ściskam Cię serdecznie
K. Szulczewski

1360

Monsieur Niedzwiecki

6. Quai d'Orleans

Paris

1361

otrzymany w Paryżu 23. Września 1854 dn.

Londyn d. 22 Września 1854

Piątek

K. N.

Adres Panny Rowan iest, 3. Fulham Place Maida Hill.

Broszurę Gurowskiego i inne książki dla Ciebie mam, i przyślę Ich przez Zabę, który za 10. dni do Paryża iedzie. bo są za bułky żeby ie kuryerem wyprawić.

Mowy Kossuta nie mam ieszcze nie przeblokowane. Będziesz ią miał.

T. K. S.

T. Over

Proszę Cię. Błagam Cię
przyślij mi odwrotnym
kuryerem 20. exemplarzy
broszury "Faut-il une
Pologne". Dla rozesłania
niechcę tem trudnić
Księcia Władysława. —
Lord pisał do mnie
z Kopenhagi o takowej.
Przyszłej. przyszłej i
przysyłaj —

K. J.

1362

1363

otrzymany 2. Paźdz. 1883

Londyn d. 29. Września 1883.

Piątek

K. N.

Pisałem i błagałem o przysłanie "Faut-il une Pologne" – ani nie przysyłasz, ani nie odpisujesz.

Proszę przysłać 20 lub 30 exemplarzy

Twój K. S.

Twoja Kamilla spełnianie

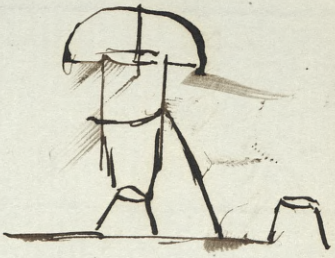

9° Pard^ka 1858

1364

Londyn d. 6 Paźd. 1858.

K. N.

All's well that ends well. Przysłałeś mi Faut-il une Pologne. Dziękuję Ci za to co odebrałem — i jeszcze proszę o 20 lub 30. exemplarzy więcej.

Jeżeli uwagami memi uraziłem Ci. I cry for mercy and forgiveness.

Posyłam Ci Daily News z 22° Sierpnia za mowę Kossuta w Henley, czego żądałeś.

Bad blue you

C. Szulczewski

1365

otrzymany w Paryżu 16. Paźdz. 1854 Lm

1366

10. Duke Street
St James
16 Paźd. 1854

Kochany Niedźwiedzi —

Wiadomość o śmierci Cichowskiego odebrałem z boleścią przez P. Petinetti.

I u nas Cholera zabrała kilku rodaków.

Broszurę "Lettre à l'Empereur" posłał P. Walter Savage Landor. Dziękuję P. Petinetti za przysłanie mi tej broszury.

Bądź tak dobry wyprawić, na mój rachunek Regulamin. — Dla Leopolda Różeskiego, który do Kozaków

odpłynął 13go z. m. z
Liverpool. Jestto tęgi
człowiek i doskonały
Patryota. Dr Droz.
będzie niedziel gdzie
on się znayduie.

Twój zawsze

K. Szulczewski

1367

1368

otrzymany w Paryżu 16° Paźdz. 1854

Londyn d. 13° Paźd. 1854.

Kochany Niedźwiecki –

Towarzystwo nasze zaprenumerowało się na 12 exemplarzy dzieła Reitzenheima "La Pologne parmi les Slaves" a do którego list tu załączam – polecając go Twej opiece –

Racz mu takowy oddać wraz z 24 szylingami tu także załączonymi – wziąć od Niego kwit, a oddane Ci przez Niego exemplarze mnie tu dosyłać –

List à l'Empereur jest jeszcze w mym ręku, bo go teraz Bedlos czyta. Poślę go do Walter Savage Landor – a Ty racz mi więcej kopii nadesłać –

Odebrałem cyrkularz o śmierci Cichowskiego

1369

1370

Otrzymany w Paryżu 19 Października 1854 Dn.

Londyn d. 17. Paźd. 1854

P. N.

Starać się będę o mowę Kossuta po francusku. Nie widziałem Jej jeszcze w tym języku.

Lettre à l'Empereur

Który mi przysłałeś robi furore. Times dziś ma część tłumaczoną przez swego korespondenta w Paryżu – a Morning Advertiser a leading article upon the subject. Posyłam oba dzienniki. Książę Prasz o więcej exemplarzy tego listu bo go myślę tłumaczyć.

Z drugiej strony posyłam Ci extract z Times. o naszych Polakach w Azyi.

Dotyka do żywego.

Lord nasz w Sztokholmie nie powróci, aż w końcu tego miesiąca

Ściskam

K. S.

1371

The Times, October 13. 1854.

Extract from a letter dated Constantinople, Sept. 28.

The Mushir has been dismissed, and Ismail, Pasha of Kalafat, appointed in his place. The unfortunate Guyon has also lost his post as chief of the staff; a hard, though perhaps necessary measure, although, it is to be hoped, that his zeal and enterprise may still find a field. A more justifiable step is the recall of all the Poles, who, with more or less of military knowledge, are neither successful as commanders or estimable in their private characters.

Otrzymany w Paryżu 23° Października 1854 LM.

1372

London. 20 Pazd. 1854

Piątek

K. N.

Dziś posłałem Ci Osiecką Mus. z wyjątkami z "Lettre à l'Empereur" Tłumaczy on się teraz i wyjdzie niedługo z druku. Nic od Was dziś nie przyszło.

Twój zawsze

K. Szulczewski

Otrzymany w Paryżu 30. Października 1854. Ln.

1373

Londyn d. 24. Paźd. 1854

Kochany Niedźwiedzi –

Chcę i już zajmuję się tłumaczeniem "Faut-il une Pologne" na Angielski język z potrzebnemi dodatkami w teraźniejszych okolicznościach ale że wydawca tej broszury "se reserve le droit de traduction" nie śmiem się poważyć drukować bez zezwolenia Jego.

Udaję się do Ciebie z prośbą, abyś raczył udać się do P. Lebrun, Rue de Lille, 3. i zapytał czy nie ma objekcyi aby ta broszura po Angielsku wyszła. Nie należy bardzo, bo możeby chciał wysokiego wynagrodzenia, czegobym nie dał. Za wstawieniem się

Xięcia, wydawca nie po-
winienby robić żadnych
trudności – bo to na ko-
rzyść sprawy –

Proszę Cię także o
przysłanie 6. boîtes du
Pâté Régnault – dla
Lady George Stuart,
które Ci obdarza główka-
mi pocztowemi zużytemi –
Powiedziałem Jéy na serio
że stancyę swą okleiasz
temi ozdobami – Ona wierzy
i obiecała więcej Ci zabrać.
Zaczyna kasłać, i Pani
Townshend także –

Dowiaduję się z dzien-
nikiem że Xiężna Wirtemberska
umarła. Piękna to była
starość – i piękny wiek
Biedny Xiążę musi być

Krapiany.

Przyślij odpis mi
poczty o pozwoleniu prze-
drukowania "Faust – z
mnie Polaque".

Ściskam Cię wszystkich

K. Szulczewski

Otrzymany w Paryżu 30go Października 1854.

1375

10. Duke Street
d. 27 Paźd. 1854.
Piątek

K. N.

Wiadomość o śmierci Xiężnej Würtemberskiej bolesno nas dotknęła — Ten koniec wszystkich nas czeka —

List do Palmerów zaopatrzyłem główką pocztową — a ja na wzajem Cię proszę o oddanie Sam załączonego tu listu do P. Thomas. 38. Rue St Honoré lub główki nań połóż

P. Birkbeck powrócił wczoraj ze Sztokolmu; zostawił Lorda w lepszem zdrowiu, ale jeszcze osłabionego na siłach —

Jacka spodziewamy

Sei intro.

Ściskam Cię serdecznie

K. Szulczewska

Proszę Cię przyślij
mi Kurt na 24. szyling
od Reitzenheim – za 12
exemplarzy bez Nieta. Te
pieniądze Tobie wyprawiłam.

Niezapomniany Pole

Régnault.

Posyłam Ci mowę
Kossuta po Francuzku
którą żądałeś.

K. S.

1376

Otrzymany w Paryżu 8. Listopada 1854

1377

10. Duke Street
St James
7. Listopada 1854
Wtorek

K. N.

Odebrałem wprawdzie Nekrolog ś. p. X. Wirtemberskiego od P. Błotnickiego, ale użytku z niego zrobić nie mogłem. Chronicle i Daily News umieścili takowy, ale, powtarzam raz jeszcze, że oby zapewnić sobie publikacyę w dziennikach angielskich, powinniście Enclosed przystąpić do Solignani's Messenger, bo z onego te rzeczy kopiuję.

Ja posłałem był w swym czasie, Morning Chronicle z nekrologiem Xięcia i posłałem także Times

z mową Sir John Trollope
o Polsce. P. Miles nic
o Polsce niewspominał.
Tobie nie posłałam tych
numerów bo nie uważałam
ich za konieczne dla Ciebie
a muszę wglądać w wydatki
nasze. Rachunek za dzien-
niki chcę jeszcze nie koniec
roku. Pranie zdublowany.
Wszystkie ważne dzienniki
posyłam Tyciu — a ważniejsze
i Tobie — Trudno mi jest
więcej robić. Pani Plachecka
poślę Chronicle.

Dziękuję za Pole
Reynaulta i upoważniam
do powrócenia sobie
kosztów 2 50 za
dziurkę —

Przyślij mi mowę
Sir J. Trollope ale
na przyszłość musisz do-
pytywać się o wszystko

1378

o Księcia.

Lud nam zdrowieje. 30.°
z. m. miał się prawie
dobrze.

Ściskam Cię serdecznie

K. Szulczewski

1379

Otrzymany w Paryżu 22. Listopada 1854

Lu.

Londyn d. 21 Listopada 1854

10. Duke Street - St James
Ward

Kochany Niedźwiedziu

Ponieważ żadnej dziś nie ma od Was paczki, piszę do Ciebie pocztą, pod wrażeniem boleści serca jaką trudno pojąć. Wiesz już zapewne od Xięcia że okropny cios nas spotkał. Straciliśmy najlepszego i najwierniejszego przyjaciela, Kochanego Lorda Dudley Stuart. Umarł w Stokolmie 17. b. m. a 10° pisał do mnie tkliwy list, który pocztą wczoraj, wraz z wiadomością telegraficzną o śmierci Jego odebrałem. Nie mogę wierzyć temu że już jest na innym i na lepszym świecie. Pisałem wczoraj do młodego Xięcia aby tę bolesną wiadomość bycie zakomunikował. w sposób jak można

najłagodniejszy. Ja dziś
wraz z Doktorem synowi
Lorda to oświadczyliśmy.
Nieborak uczuł to mocno.

Boże Kochany, ciebie
nas tak srogo karzesz. Wy-
rywasz Nam z Pana naszego
jedynego ostawiska, od koła
którego wszystkie nasze
nadzieje się zbierały.

Posyłam ci pocztą
Daily News i Advertiser
obejmujące wzmiankę o
śmierci Lorda. Times
mały tylko miał paragraf
może więcej jutro napisze.

Żegnam ci, bo serce
moje pełne żalu i goryczy

Twój

K. Sadowski

1380

Otrzymany w Paryżu 6 Grudnia 1854

1381

Londyn d. 5go Grudnia 1854

Kochany Niedźwiedzki

Dzienniki których odemnie żądałeś i papier nowego wynalazku zabiera z sobą Dotkens który dziś do Paryża jedzie.

Popiersie Księcia, ja kupić nie jestem w stanie i wątpię abym na teraz mógł znaleźć amatorów. S. p. Lord ma jedno takie popiersie.

Mowę przetłumaczyliśmy i dziś w Sun już wyszła. Kopię tego dziennika posyłam ci pocztą. Jutro okaże

się u innych. Nie umie-
rzysz co to za trud jedne-
mu wszystko czynić i pisać
i biegać. Za to nawet
thank you nie ma.

Proszę Cię bądź
Łaskaw załączony ten
list oddać Sam i
tej Wasance wypłacić
15 r. 6 o. które Ci Dobkens
wręczy, a Kunt mnie
przysłać.

Boleść i żal po
stracie Lorda i wszystkie
nieukojone. Towarzystwo
Literackie postanowiło
ciągnąć swe prace przy-
najmniej na rok i jeden
korespondencyi mam
obszerną z Członkami, bo
wszyscy do mnie się

1382

odrzucić. – Myślimy o wy-
borze Lord Harrowby na
Prezesa – ale nie wiem
czy przyjmie –

Czy też dziennikarze Cra-
gielskie składane są o
bibliotece Narodowej?

Broszurę Francuską
przesłaną odebrałem ale
nie wiem czy znajdę
czas czytania tej przed
śmiercią.

Twój
K. Szulczewski

Kuryer od Was dziś
nie przyszedł

1383

Literary Association of the Friends of Poland,
Sussex Chambers, Duke Street, St. James's.

9/12 57.

d. 7 Grudnia 1854
Czwartek

K. N.

Dziś list Twój z 4 b. m. odebrałem.

Posłałem Ci dziennik obejmujący mowę Kossuta i rezolucye na Polskiem posiedzeniu przeprowadzone – proszę do 30. d. m. adresować. 6. Quai d'Orleans – Dopytuj się o takowy.

Towarzystwo nasze redukuje się w wydatkach i zaledwie zdobyć się może na wysyłanie Wam, tu jest Tobie i Księciu po exemplarzu. Rachunek za dzienniki wyniesie nam tego roku do £ 40. a najwięcej taka wyd. Wam przysłam. –

P. Zamoyski i Wdi chce
mieć dzienniki od nas niech
za Nie płaci. Ja stworzę
rachunek Jemu z naszym
Newsman.

Na Kurjera Warszawskiego
wątpię dyżmy cię prze-
numerowali — bo fundusz
szczupły — Zrobię przedsta-
wienie w Sensie Rady.

Ściskam cię serdecznie

K. Szulczewski

otrzymany w Paryżu 14° Grudnia 1857

1385

Londyn d. 12 Grudnia 1857
Wtorek

Kochany Niedźwiedziu!

We Piątek przyszły odbędzie się pogrzeb kochanego Lorda.

Będzie chowany w Hertford o mil 25 od Londynu – w grobie familii Townshendów.

Dotąd Xiążę jeszcze w Paryżu nie przyjechał.

Zapewnić się

V. Szulcowa

1386

1387

otrzymany w Paryżu 18go Grudnia 1854.

Literary Association of the Friends of Poland,
Sussex Chambers, Duke Street, St. James's.

d. 13go Grudnia 1854.

Środa

K. D.

Xiążę dziś przybył zdrów ale tylko sam —

Niech Was nie znam Emigracya Francuska — Towarzystwo Historyczne i Literackie — Biblioteka Rady i t. d. Zaścielić nie zdołali na wysłanie deputacyi z dwóch lub trzech, dla oddania ostatniéj usługi tak godnemu, tak wiernemu przyjacielowi sprawy naszéj —

Skapcaniliśmy, — raczéj Wy we Francyi żeś nie umiecie uczuć

tej wielkiej i niepo-
wetowanej Straty.

Telegrafowaliśmy
dziś o drugą osobę – do
Paryża –

Wczoraj Parlament
się otworzył, ale nic
nadzwyczajnego na
Nim niezaszło –

Listów od Jeńców
Polaków w Aix do Jeńców
w Plymouth, nie odebrałem.
Jak przyjdą, oddamy
je Księdzu Podolskiemu
który u nich bawi. Jestto
tęgi Ksiądz –

Adres do Lady Hau-
rouby ja redagowałem – Kon-
tent jestem że Ci się
podobał. –

Bardzo jestem
uradowany wyjątkiem mowy

1388

Lorda o La Prone.

Obiad, jak widzę w Płocheckich był smaczny, ale bo też i amatorów smacznych zaprosili tak np. Ty sam.

Xiążę dziś ze mną w moim Klubie obiaduje — Roastbeef and Potatoes.

Twój zawsze
K. Szulcewski

Brata mego pozdrów i powiedz że drugi list Jego poczty odebrałem

1389

otrzymany w Paryżu 30 Grudnia 1854

Londyn d. 29 Grudnia 1854

Kochany Niedźwiecku

Nie pisałem do Ciebie dość dawno, bo mocno byłem zajęty. Teraz winszuję Ci a raczej życzę nam wszystkim lepszego rozpoczynającego się Nowego Roku.

Dzienników których żądałeś "Daily News" dostać już nie mogę. Ale wyprawiam Ci dziś pocztą Daily News z 14go. Znajdziesz tam under the title "The Question of Poland" list z Warszawy z 25go Listopada. Jestto list od P. Zamoyskiego który mi przysłał przez jakąś okazyę (bo go małą pocztą odebrałem (13go b. m.) i zaraz do Daily News posłałem. Racz Ty posłać P. Zamoyskiemu

Co do okoliczności dotyczących śmierci Kochanego Lodzia to są Xięciu dobrze wiadome. Ja dotąd szczegółów wszystkich nie posiadam. Familia zmartwiona i zajęta, a takowe nie ma serca wchodzić. Przytém za nadto i czem innem jestem zatrudniony, abym się odrywał od roboty koniecznej i rozpisywał się osobie która na listy moje prawie nigdy nie odpowiada.

Po stracie tak wielkiego przyjaciela, byłoby rzeczą pożądaną żeby P. Zamoyski na mieszkanie do Londynu zjechał – bo swemi stosunkami i wpływem, mógłby sprawę utrzymać. J. p. Lodzia często się mnie żalił że mu w tym względzie nie dopomagano, i uważano go tylko jako Agenta Xięcia

1390

kiedyby to prawo o którym wiesz wprzód było mu dane. ale istotnie była bez ciągłej i mozolnej pracy. Ale obawiam się że z ochodami ciągnęli ku zatwierdzeniu i padli do pociągu nie upadł. Jest niezawodnie nasz zatwierdzić –

Odtąd nikt nie chce przyjść Prezesostwa – skutku na którym liczono odmówili –

Mój brat mówi że już zapłacił w Polsce Regulamin – Ram mi przysłać 6. tomów Mar..

Księgarz Warszawski już wydał Pieśni które nienawidzić nie chce – bo fundusze wyczerpany nieta–

Serdeczny

K. Świdziński

W chwili tej odbieram Twój
list wczorajszy – Tęgo bez
miłościwości. Co to za obiad
na którym przygadałeś?
Musiałbyś tęgi. bo Tobie
na Koncepcie i wesołości
niezbywa. Mój brat tak
jak i ja nie bardzo młody
ale też i nie stary. Jest
raczej ciężki – szczególnie
po dobrym obiedzie. Pozdrów
Ks. Adama

C. S.

1391

Regulamin
Piechoty, Kawalerji i
Artylerji wraz
z Instrukcją dla Powstania
i Służbę obozową.

Paryż.
w Drukarni Bourgogne
i Martinet przy ulicy
Jacob 3. –
1846
Leopold
dla Rożańskiego posłał
do Konstantynopola
Ann. scin. de Mlle
Docteur Droz.